

warsztaty odzyskane

co próbujemy odzyskać w dawnych Warsztatach Naprawczych GKW?

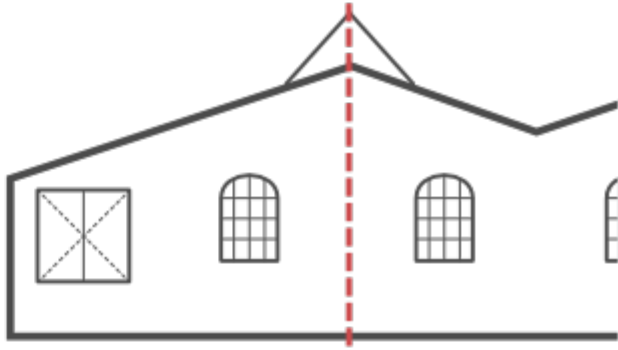



Hala napraw wagonów Warsztatów Naprawczych Górnośląskich Kolei Wąskotorowych. Bytom Rozbark. Sierpień 2026. **Fot. Aleksandra Staszczyk**

Wchodząc do tej potężnej hali mamy wrażenie, że przed nami nie było tu nikogo, choć wiemy, że to nieprawda. Robimy pierwszy krok do odzyskania Jej przeszłości i przyszłości, ocalenia Jej historii i nadania nowych znaczeń.

warsztaty odzyskane

dziedzictwo

co zostaje, kiedy kończy się przemysł?

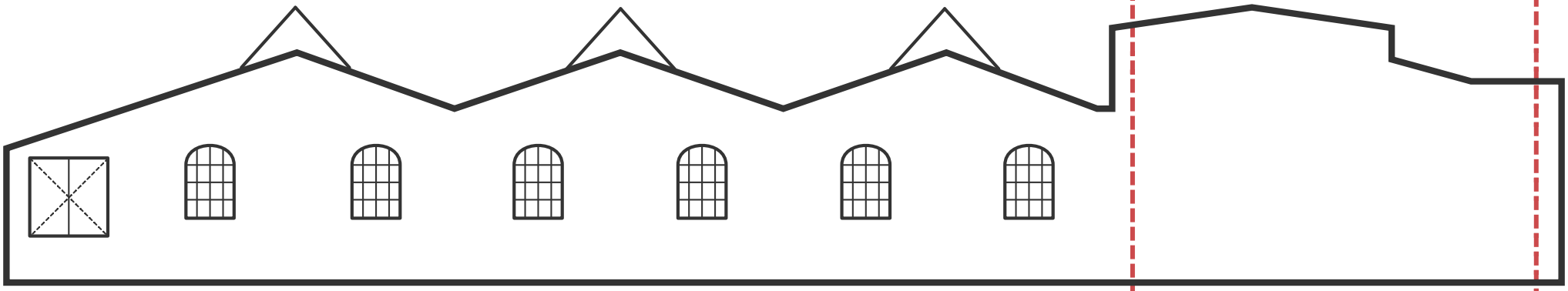



2.09.2026 roku Jan Stachulec spotkał się w Warsztatach Naprawczych GKW z Izą Grauman, kuratorką procesów ocalania dziedzictwa niematerialnego. Ich fascynującej rozmowy o uśpionych maszynach można posłuchać w filmie "Warsztaty odzyskane". Fot. Aleksandra Staszczyk

Czym zostaje dziedzictwo, kiedy kończy się przemysł? Czy to tylko gołe ściany i uśpione maszyny? Czy ma inne znaczenia? To trudne pytania w rozmowie z osobą w dawnym miejscu Jej własnej sprawczości i spełnienia. "O tych maszynach opowiada niemal jak o żywych stworzeniach – z ogromnym szacunkiem i świadomością ich wartości. Spacer z nim po hali trwał ponad trzy godziny i był właściwie podróżą w czasie." - relacjonuje Iza po rozmowie z panem Janem, który w Warsztatach przepracował całe zawodowe życie. Posiadał uprawnienia do pracy na niemal wszystkich urządzeniach. Skarb zakładu i pamięć maszyn.

warsztaty odzyskane

szkło

niebezpieczny odpad czy plastyczny materiał?

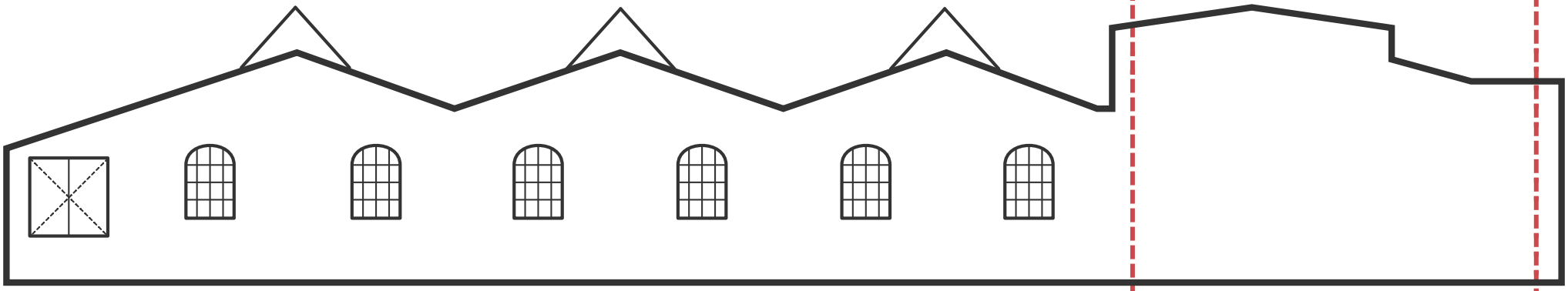



Fot. Aleksandra Staszczyk

Istotnym zadaniem projektowym było usunięcie mogącego czyhać nad głowami gości niebezpieczeństwa w postaci szklanych stalaktytów, które jeszcze całkiem niedawno miały zupełnie inną funkcję. Pracującym w hali szklane dachowe świetliki zapewniały widoczność, a jednocześnie chroniły przed wdzieraniem się do środka wód opadowych. Teraz zostały jedynie groźnym symbolem kruchości dziedzictwa. Ale czy tylko? Na to pytanie mogliśmy sobie odpowiedzieć w czasie warsztatu witrażu w dniu 24.09.2026 r.



Fot. Jerzy Staszczyk

Szczególna wrażliwość pozwala w rozsypanych i obrośniętych mchem kawałkach zbrojonego szkła dojrzeć coś znacznie więcej, niż tylko odpad. Oto mamy w rękach fantastyczny materiał, który staje się metaforą poszukiwania i nadawania nowych znaczeń, tak potrzebnych zapomnianym Warsztatom. Witrażystka Magdalena Bensz opisuje paradoks: “Rozbite szkło ze świetlików, które należało częściowo usunąć ze względów bezpieczeństwa, to szkło zbrojone. Czyli pewien rodzaj szkła bezpiecznego. To dzięki wtopionej w nie drucianej siatce rozbite kawałki szkła utrzymują się w miejscu. Ta siatka stała się inspiracją dla prac, które powstały w trakcie trwania projektu i samych warsztatów. Odłamki szkła ze świetlików hali są symbolem - fragmentami, które wciąż utrzymują całość.”

warsztaty odzyskane

ślady przeszłości

czy mają wartość?

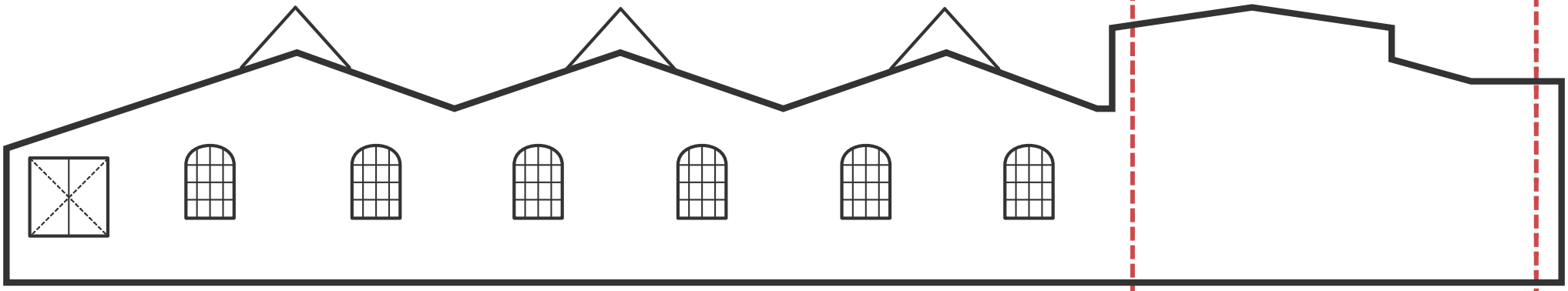



26.09.2026 roku swój artystyczny rekonesans w Warsztatach zrobiła Małgorzata Halber. Fot. Aleksandra Staszczyk

Wchodzimy do starego archiwum. Papier żyje swoim życiem, a “stare druki reprezentują świat, którego już nie ma.“ - zauważa artystka Małgorzata Halber i zwraca uwagę, że “zniszczenia, którym papier podlega, których człowiek nie jest w stanie zaplanować, wynikają z jakiejś erozji, która dzieje się w czasie. Jako artyści możemy próbować takie rzeczy jedynie odtwarzać jako coś, co nas zafascynowało, a patrzenie na to wyzwala myślenie o świecie, do którego nie mamy dostępu, który jest dawny i niedotykalny.”

warsztaty odzyskane

obecność

czy to jeszcze miejsce dla człowieka?

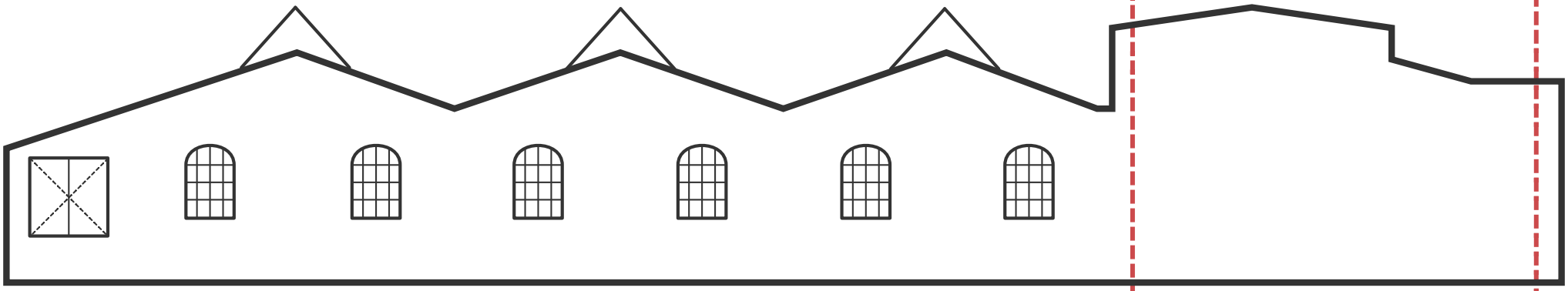



W projekcie zawiązał się stały zespół wolontariuszy, do którego można stale dołączać. [Formularz zgłoszeniowy] Październik 2026 Fot. Aleksandra Staszczyk

Możemy nie robić nic i przyglądać się z zewnątrz jak hala napraw wagonów kruszeje coraz bardziej i zapada się w sobie. Możemy też zakasać rękawy i wziąć się do pracy, żeby z szacunkiem dla wszystkich procesów, jakich zaznała historia tego miejsca, wydobyć i pokazać światu jego gigantyczny potencjał. Nawet jeśli przemysł już nigdy tu nie wróci.

warsztaty odzyskane

dwa spacery

gdzie leży złoty środek?

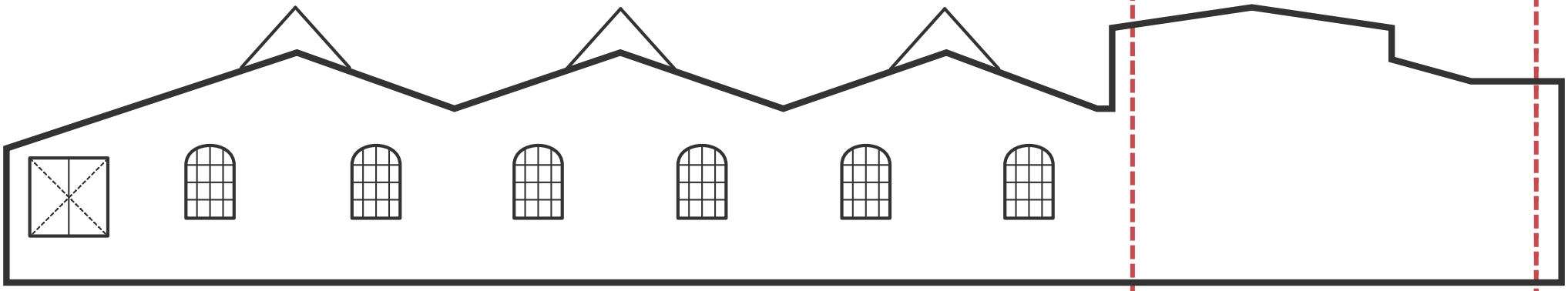



Stanowisko robocze. Sierpień 2026 roku. Fot. Aleksandra Staszczyk

Zrealizowane jeden po drugim dwa zupełnie inne spacery: przyrodniczy i historyczny. Dwie różne perspektywy, które ukazały jak wiele może być sposobów percepcji tego miejsca. Przeciwległe bieguny. Mityczna walka tego, co zostało po przemysłowej działalności człowieka z siłami przyrody. Na spacerach cyklu Warsztaty odzyskane każdy znajduje coś własnego. Dla jednych będzie to historia czy technologia unikatowego zakładu, a dla innych przestrzeń inspirująca do działań twórczych i artystycznych, czy bujny teren do rekreacji w przyrodzie. Każdy może odzyskać w Warsztatach co innego.

warsztaty odzyskane

co dalej?

co dalej?

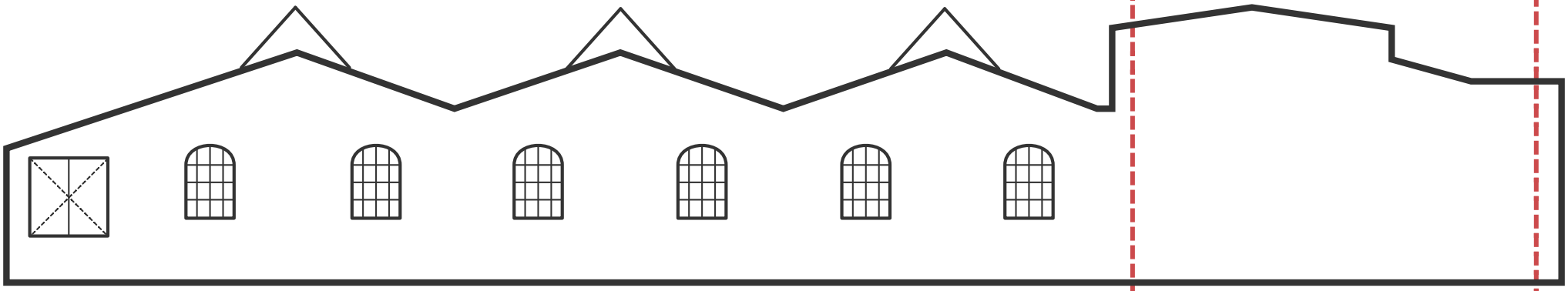

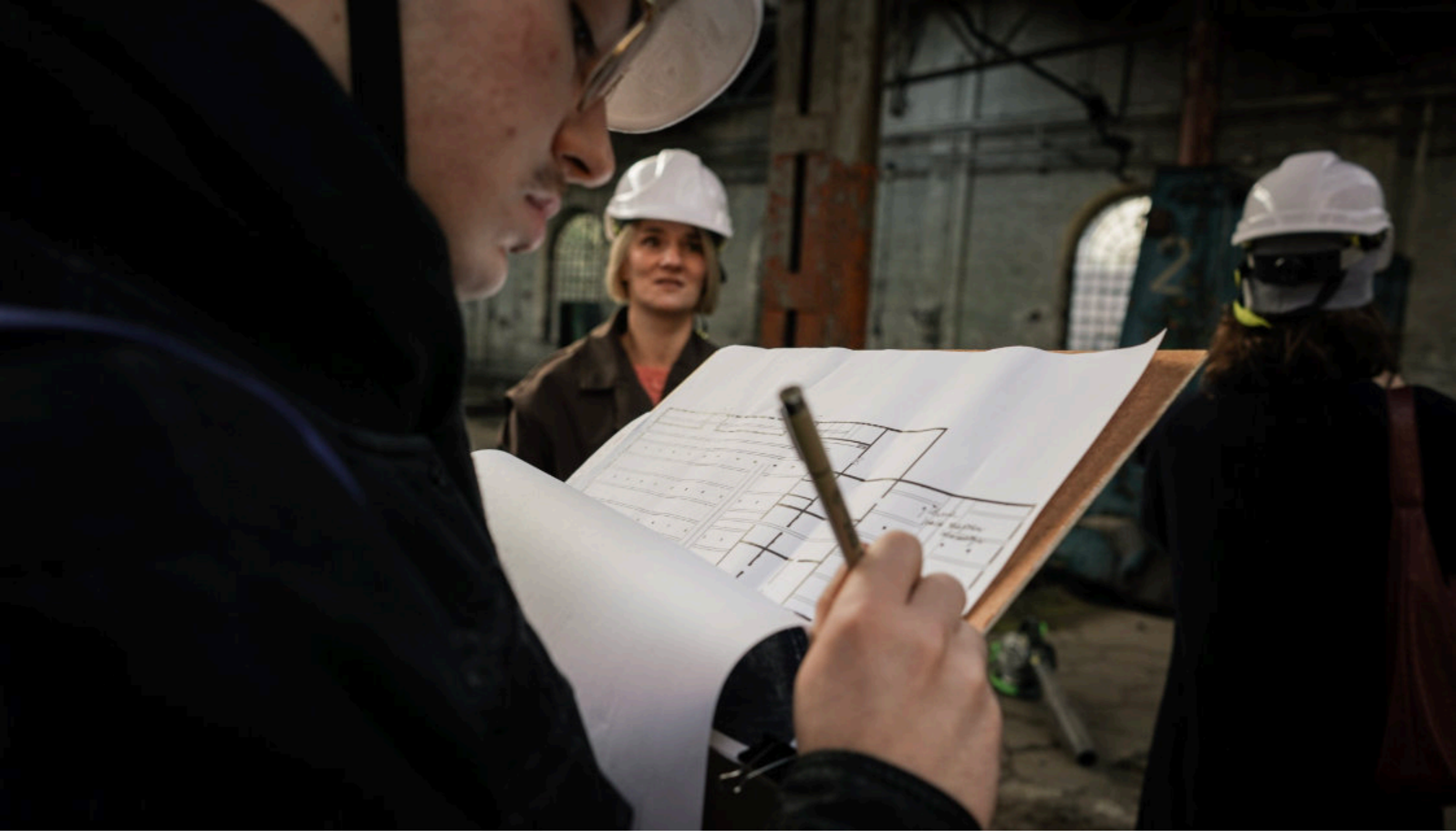

16.10.2026 roku. Wizyta studentów Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej. Spotkanie, które zaowocuje architektonicznymi koncepcjami nadania Warsztatom nowych znaczeń, to kolejny krok w odzyskiwaniu Warsztatów. Fot. Aleksandra Staszczyk

Ta publikacja powstała w ramach zadania “Warsztaty odzyskane. Społeczna opieka nad halą napraw wagonów GKW w Bytomiu” dofinansowanego ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Narodowego Instytutu Dziedzictwa – Wspólnie dla dziedzictwa. Samo zadanie realizowane od sierpnia do października 2026 roku to jedynie drobny urywek wieloletniego procesu odzyskiwania poprzemysłowego dziedzictwa ukrytego na obrzeżach Rozbarku. Epizod, który daje się zamknąć w opowieści o kruchości zabytku, ludzkich historiach, uśpieniu maszyn i dzikiej przyrodzie.



Hala napraw wagonów Warsztatów Naprawczych Górnośląskich Kolei Wąskotorowych. Bytom Rozbark. Październik 2026. Fot. Aleksandra Staszczyk

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Narodowy Instytut Dziedzictwa

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Narodowego Instytutu Dziedzictwa – Wspólnie dla dziedzictwa.